

Rada Gminy Bojszowy  
43-220 Bojszowy  
ul. Gaikowa 35

Protokół nr ...../2019

Posiedzenia łączonych Komisji Budżetu i Rozwoju Gminy; Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzegania Prawa, Ładu i Porządku Publicznego; Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Handlu i Usług; Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej Oświaty i Kultury Rady Gminy Bojszowy z dnia 08.04.2019r.

Posiedzeniu łączonych Komisji przewodniczył radny Adam Czarnynoga, który przywitał Wójta Gminy Bojszowy, Panią Kierownik GOPS oraz radnych Gminy Bojszowy. Obecni członkowie komisji wg załączonej listy obecności.

Porządek obrad łączonych Komisji był następujący:

1. Otwarcie i zatwierdzenie porządku posiedzenia.
2. Analiza działalności GOPS Bojszowy.
3. Przedstawienie wniosku o odwołanie Skarbnika Gminy Bojszowy.
4. Dyskusja nad projektem uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Bojszowy.
5. Sprawy bieżące.
6. Zakończenie posiedzenia.

**Ad. 1** Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem porządku obrad.

Porządek obrad został przyjęty przez wszystkich obecnych członków Komisji jednogłośnie.

**Ad. 2** Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu Wójta Gminy Bojszowy celem wprowadzenia do omawianych projektów uchwał.

Głos zabrał Wójt Gminy Bojszowy Adam Duczmał, który przywitał wszystkich obecnych i zasugerował, by to spotkanie ostatecznie wyjaśniło pewne niejasności, niedomówienia, czy nawet pomówienia dotyczące działalności GOPS w oparciu o przygotowane zestawienia i materiały, bazując na porównaniu z sąsiednimi ośrodkami.

Poprosił również, by na końcu tej dyskusji poszczególne komisje miały wypracowane wspólnie stanowisko co do działalności i kierunku dalszego funkcjonowania GOPS.

Głos zabrała kierownik GOPS, która przywitała wszystkich zebranych. Omówiła na czym polega działalność GOPS, czym się zajmuje i jakie programy realizuje. Przedstawiła aktualny stan zatrudnienia, 24 osoby, co stanowi 22 etaty. Trzech pracowników nie świadczy obecnie pracy. Wszystkie zadania są realizowane przez 21 pracowników. Na umowę zlecenia zatrudnione są panie w placówkach wsparcia dziennego, sprzątaczk i opiekunki. Zatrudnienie osobowe jest zgodne z DRA za miesiąc marzec. Realizujemy dużo więcej zadań niż Ośrodek Pomocy Społecznej w Chełmie Śląskim, który nie prowadzi świetlic środowiskowych (zadanie obowiązkowe gminy), program operacyjny pomoc żywnościowa (u nas wykonują to pracownicy łącznie z rozładunkiem i wydawaniem żywności, wydawaniem skierowań), nie posiadają dziennego Domu Seniora, klubów integracji społecznej oraz ustawy o dodatkach mieszkaniowych. Nie realizują także np. Gminnego Programu Przeciwdziałania Alkoholizmowi, narkomanii, Przemocy domowej, zdrowia psychicznego realizowane są w ościennym Urzędzie Gminy. Różnica w zatrudnieniu jest spowodowana liczbą mieszkańców. Zgodnie z Ustawą o pomocy społecznej na 2.000 mieszkańców powinien być zatrudniony 1 pracownik socjalny. Ościenna gmina na mniejszą liczbę ludności. Jak państwo otrzymaliście strukturę wydatków Ośrodek miesięcznie wypłaca 198 783 zł więcej świadczeń. Jest to kolosalna różnica pomiędzy nami, są to tylko i wyłącznie zadania zlecone gminie. Jest to duża liczba świadczeniobiorców.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. Raz w tygodniu czynny jest punkt konsultacyjny, czy funkcjonuje on na zasadzie umowy zlecenie?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przeciwdziałaniu narkomanii oraz przemocy domowej musi istnieć w gminie punkt konsultacyjny. Przed 2004 rokiem Pani Krystyna prowadziła ten punkt konsultacyjny. Został przekazany do nas, do ośrodka. Jest jedyną osobą w gminie, która ma ukończony specjalistyczny kurs terapii uzależnień.

Głos ponownie zabrała radna Krystyna Knopek. Czy jako pracownik jest tam i świadczy usługi, jest płacona z GOPS'u ?

Kierownik GOPS odpowiedziała: Tak.

Głos znów zabrała radna Krystyna Knopek. Księgowa kasjer nie świadczy pracy?

Kierownik GOPS odpowiedziała, dlatego, że Pani będzie przez około dwa lata na dłuższym zwolnieniu lekarskim. Zadania są przekazane innemu pracownikowi, który ma zwiększony zakres obowiązków.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. A prawnik?

Prawniki jest na urlopie tacierzyńskim, także nie będzie świadczył pracy.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek: A asystent rodziny jest jeden ?

Kierownik GOPS odpowiedziała: tak, bo również jest na zwolnieniu lekarskim.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. Zestawienie wykorzystania środków przez GOPS w Bojszowach jest dla mnie mało obrazowe. Brakuje mi 2018 roku...

Kierownik GOPS odpowiedziała: W 2018 roku był tylko program „Senior+” dofinansowanie w wysokości 54 000,00 zł, ale także były zwroty. Był program na klub młodzieżowy i świetlicę środowiskową.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. Chodziło mi o rozbić wydatków z podziałami na wnioski, dofinansowanie i wkład własny.

Kierownik GOPS odpowiedziała. Na ostatnim spotkaniu przedkładałam zestawienia projektów realizowanych przez GOPS za lata 2010-2018.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. Czy były przeprowadzane kontrole? Jak wyglądał program „Bobas”?

Większość programów została skontrolowana przez ROPS i EFS. Z żadnego programu nie zwracaliśmy środków. Jedyny przypadek o jaki Pani pyta był zwrot środków w wysokości 8 200,00 zł w związku ze złą Uchwałą dotyczącą pomocy państwa w zakresie dożywiania. Projekt „Akademia” nie jest w ramach żadnego projektu to było w ramach zatrudnienia pracownika do integracji sensorycznej i pracowników. Jedynie „Akademia Dobrego Rodzica” i „Dobrej Zabawy” była projektem, który trwał do końca ubiegłego roku. Był to autorski program pracowników ośrodka w ramach „Razem Bezpieczniej” i program się przyjął i została z tego programu zatrudniona jedyna osoba z projektu na umowę zlecenie i pracowała do końca grudnia 2018r.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. W zestawieniu GOPS w Bojszowach mamy plan na rok 2019 w kwocie 1 004 760,00 natomiast w budżecie 1 082 300,00. Z czego wynika ta różnica?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że tam są dotacje z budżetu Państwa, a tutaj są tylko i wyłącznie wykazane wydatki z gminy Bojszowy, bez środków własnych.

Radny Roman Horst zapytał jak wygląda kontrola instalacji hydrantowej i kontrola gaśnic, czy to jest pełne zatrudnienie?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że nie, są to umowy zlecenia, jednorazową umowę zlecenie, tak jest co roku, zgodnie z ustawą o utrzymaniu obiektów budowlanych.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Pan Pienta to też pracownik?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że to jest nasz inspektor ds. danych osobowych, który prowadzi nam dokumentację, audyt zewnętrzny.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Jaki jest koszt zatrudnienia inspektora danych osobowych?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że jest to 600,00 zł brutto za miesiąc. Pan przyjeżdża w każdy poniedziałek do nas.

Głos zabrał radny Krzysztof Komandera, który zapytał czy były wypłacane premie dla pracowników? Jeśli tak to w jakich wysokościach, chodzi tu o najniższą i najwyższą premię. Kolejne pytanie: Jakie obowiązki ma kierownik, a jakie zastępca kierownika, bo w ościennych miejscowościach nie ma takiej funkcji jak zastępca kierownika. I ostatnie pytanie kogo na ostatniej komisji reprezentował Pan Michał Pienta? Czy reprezentował GOPS czy Śląski Urząd Wojewódzki?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że reprezentował Śląski Urząd Wojewódzki. W przypadku jakiegokolwiek projektu przez ośrodek Pan Michał Pienta jest wyłączony z oceny naszych projektów. Premie są uznaniowe i wynoszą od 200,00 zł do 800,00 zł.

Głos zabrał radny Krzysztof Komandera, który zapytał czy dużo tych premii było?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że premia jest składnikiem urzędowym, w przypadku gdyby premii nie było pracownicy zarabiali by po 1 600,00 - 1 700,00 zł. Premia uznaniowa jest do 40 % płacy zasadniczej po zwiększeniu obowiązków i tak to jest. W ośrodku jest tylko jeden mężczyzna. Zapraszam zobaczyć jak musimy same rozładować trzy autokary z żywnością. Żywności to jest kilka ton. Same sprzątałyśmy ośrodek, nie ma zastępstw na świetlicach wtedy też idą dziewczyny. Pan Wójt sam się przekonał, że jak potrzeba to nie ma problemu z niczym. Państwo Radni poprzedniej kadencji doskonale pamiętają, że cokolwiek by się stało można zwołać ośrodek. Bardzo często się zdarza, że od niedzieli do niedzieli jesteśmy w jednej rodzinie.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy, który zapytał Panią Kierownik czy nie rozważała, by zmniejszyć wynagrodzenie zasadnicze, by zwiększyć premie uznaniowe, by tym samym zwiększyć motywację. Bo premia powinna być wypłacana za coś szczególnego. Po prostu przemodelować system wynagradzania.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że aktualnie praca w GOPS w pewnych sytuacjach często wykracza poza zakres obowiązków. Zawsze tak pracowałyśmy i chciałybyśmy dalej tak pracować.

Głos zabrał radny Krzysztof Komandera, który ponowił pytanie odnośnie stanowiska kierownika i jego zastępcy.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że w sąsiednich ośrodkach każdy dział ma swojego kierownika, u nas tego nie ma, pokrótce omawiając czym zajmuje się na co dzień zastępca. Pani Jola odpowiada za świadczenia rodzinne, a pozostałość jest na mojej głowie, tj. w placówkach wsparcia dziennego jest 140 dzieci, które mają gorsze wymagania niż szkoły. Jeżeli Rada nie wyraża zgody na stanowisko zastępcy, pani Jola bez problemu zrezygnuje ze stanowiska. Jeżeli nie będzie mnie w pracy przez dłuższy okres np. zwolnienie lekarskie, każdy rachunek, każdy przelew będzie podpisywał pan Wójt. Tak było w ościennej gminie, więc są dwie strony medalu. Była również rozmowa gdy powstawała kolejna placówka na Międzyrzeczu, to też była taka rozmowa, że naprawdę, każdy jest tylko człowiekiem. Różne rzeczy się zdarzają. A ja też nie będę ukrywać fakty, że miałam poważne problemy ze zdrowiem, więc zastępca był potrzebny żeby miał upoważnienia do wszystkiego.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy, który wyjaśnił, że taka organizacja pracy wynika z regulaminu ośrodka, który był ustalany z organem prowadzącym.

Głos zabrał radny Janusz Wawrzyczek. Ile rodzin objętych jest asystentem rodziny?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że w tej chwili mamy 25 rodzin i robi to asystent rodziny z pracownikiem socjalnym. Zgodnie z ustawą o wspieraniu, pracownik prowadzi w jednych rodzinach tylko monitoring, ponieważ mamy aktualnie jednego asystenta na dłuższym zwolnieniu. W jednych rodzinach jest już tylko monitoring, praca jest zakończona, a w 15 pozostałych jest normalna ciągła praca.

Głos zabrał radny Andrzej Rokowski. Pytanie dotyczy świetlic szkolnych. Koszt, wynagrodzenie, składka jest naliczane przy świetlicach szkolnych jest 354 900,00 czy to jest wynagrodzenie na tych pracowników?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że ten temat dotyczy szkół.

Głos zabrał radny Andrzej Rokowski. A wspieranie rodziny tam jest 306 000,00 to jest kwota z przeznaczeniem na pracowników?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że nie. Tam jest dożywianie, całość, wszystko. Mamy 5 pracowników zatrudnionych na umowę o pracę. Na 15 dzieci przypada jeden wychowawca. W tych 5 osobach jest terapeuta integracji sensorycznej, który prowadzi oddzielne zajęcia w sali z dziećmi, które tego wymagają i posiadają orzeczenia. Są to dzieci z przedszkola, ze szkół podstawowych jak i terenu całej gminy. Pracują dodatkowo 4 osoby zatrudnione na umowę zlecenie, pracują do 5 godzin, z tym, że nie wszystkie panie są codziennie na świetlicy.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas. W tych zestawieniach tutaj jest wszystko porównywane do Chełmu Śląskiego, moje pytanie dotyczy zadań ośrodka. Chełm Śląski prowadzi dużo mniej zadań, sprawa domu seniora jest oczywista, więc nie ma tu o czym dyskutować. Dlaczego nasz ośrodek zajmuje się pomocą żywnościową, a w Chełmie nie?

Kierownik GOPS odpowiedziała, dlatego, że na terenie gminy nie było żadnej organizacji, która by zgłosiła się do tego i organizacją, jedyną która do tego przystąpiła był nasz ośrodek, w Chełmie tym zajmuje się Caritas, u nas się na to nie zgodzono. W ubiegłym roku umowa była podpisana z Bankiem Żywności, a w tym jest z Caritas Archidiecezji

Katowickiej. To nie jest tak, że my tylko znosimy żywność. Prowadzimy również magazyn, prowadzimy karty i nie ukrywam, że dla osób, które nie są w stanie odebrać to żywość ta jest rozwożona przez pracowników. W ościennej gminie Caritas im to przywozi i rozdaje. Nie mają tego problemu. Na stronie urzędu na pewno w ubiegłym roku było ogłoszenie, żeby jakaś organizacja przystąpiła do przekazywania żywności. Nie ukrywam, że chcieliśmy w to ubrać Straż Pożarną, ale się nie dało.

Głos zabrał radny Sebastian Lysko. Ile razy przyjeżdża taki TIR z żywnością?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że co drugi miesiąc. Oprócz tego prowadzone są zajęcia związane z postępowaniem z żywnością i budżetem, gotowaniem zdrowych posiłków. Zadanie zostało zlecone przez poprzedniego pana Wójta, że ma to robić ośrodek i tak to zostało. Programy tak są ze sobą powiązane, że byłoby to skomplikowane, gdyby programy były realizowane przez inną instytucję.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas. U nas ośrodek prowadzi programy przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii, przemocy domowej, zdrowia psychicznego, a w Chełmie nie?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że zadania te zostały zlecone przez poprzedniego wójta, że ma to robić ośrodek i tak już zostało.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas. Chełm nie ma tu prawnika?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że obsługę prawną Chełmu Śląskiego zapewnia prawnik z gminy.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas. U nas ten prawnik jest, ale nie świadczy pracy, więc tak naprawdę go nie ma.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że zainteresowane osoby są odsyłane na bezpłatną poradę prawną do Starostwa.

Kierownik omówiła również tematy wynikające z Ustawy o rodzinie. Ustawa o wspieraniu rodziny funkcjonuje od roku 2012. Bardzo duży nacisk kładzie się na wspieranie rodziny. Kontrole z Urzędu Wojewódzkiego są nastawione na rodzinę. Pozyskaliśmy środki na budowę sali integracji sensorycznej oraz środki na sfinansowanie

studiów dla pracownika w tym zakresie. Dzieci objęte są specjalną opieką, która jest trudna do uzyskania w naszym powiecie. Trudno jest ze zdobyciem psychologa i logopedy.

Głos zabrał radny Krzysztof Komandera. Pytanie dotyczyło zawartych umów-zlecenie, chodziło o stanowisko kierownik, zastępca kierownika. Kwota 3 312 zł pojawiła się u Pani, natomiast u zastępcy 910,15 zł, w jakim celu te umowy zostały zawarte?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że moja umowa dotyczy komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, natomiast u zastępcy nie pamiętam.

Głos zabrał radny Krzysztof Komandera. Na chwilę obecną jakie wynagrodzenie otrzymuje kierownik i zastępca?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że moje wynagrodzenie to 5 000,00 zł, netto, zastępca ma podobnie. Tylko nie mam premii, ponieważ nie ma środków w budżecie. Mam zawartą również umowę zlecenie z inną jednostką samorządową.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Czy są jakieś zadania, jakie powinniśmy realizować, a których nie realizujemy?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że nie realizujemy specjalistycznego poradnictwa dla osób dorosłych, w takim przypadku prosimy Panią psycholog z placówki ze wsparcia dziennego. Nie mamy już poradnictwa prawnego, bo mamy prawnika na urlopie tacierzyńskim. Nie ma specjalistycznych usług opiekuńczych dla dzieci, nie pozyskujemy rodzin wspierających.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Czy coś z tego tytułu nam grozi?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że jesteśmy kontrolowani i z tych dotychczasowych kontroli wyniknął tylko brak następujących Uchwał: Uchwały o pogrzebie, Uchwały o mieszkaniu chronionym, Uchwały o dożywianiu, oraz Uchwała, w której trzeba było tylko doprecyzować wskaźniki w strategii rozwiązywania problemów. Wszystkie są załatwione. W ubiegłym roku wszedł przepis o ochronie bezdomnych. Nie mamy podpisanej umowy z noclegownią. Jest stworzony program pomocy dla osób bezdomnych. Osoby bezdomne same zgłaszają się do GOPS-u.



Głos zabrał radny Marek Kumor. Pytanie natury ciekawskiej dla mieszkańca, zwykły śmiertelnik, który jest pod Państwa opieką, ile on tej brutalnie mówiąc kasy dostaje? Chodzi o mieszkańca B.K. z Międzyrzecza.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że osoby takie dostały zasiłek okresowy w wysokości 370, 00zł. Kwota netto na rękę. Jeżeli myślimy o tej samej osobie to nie wiem czy ten Pan nie ma wstrzymanych świadczeń, ze względu na alkohol. Średni zasiłek celowy wynosi około 100, 120 zł.

Głos zabrał radny Adam Czarnynoga. Jakie jednostki przeprowadziły kontrole GOPS?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że mieliśmy kontrolę z programu „Razem bezpiecznej”, mieliśmy kontrolę Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Marszałkowskiego, ZUS’u , SANEPIDU, z większości programów EFS’owskich, takie kontrole były przeprowadzane.

Głos zabrał Radny Adam Czarnynoga. Czy protokół z takich kontroli jest do wglądu?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że zalecenia pokontrolne są umieszczone na BIP’ie.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. W związku z realizacją projektów, czy osoby, które były na umowę-zlecenie pozostają w stosunkach umowy o pracę?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że nie. Jediną osobą, która pozostała to jest Pani Hania Mika, która pozostała do końca roku w związku z programem „Akademia dobrego rodzica i dobrej zabawy” i było to spowodowane tym, że pozbawilibyśmy mieszkańców jakiejś formy dobrej zabawy. Teraz biblioteka będzie realizowała ten program z jakiegoś programu.

Kierownik GOPS omówiła jeszcze tematy związane z programami, na które zostały złożone projekty. Dofinansowanie Seniora +, ogrodzenie oraz siłownia przy budynku Seniora +, odbudowa placów zabaw, docieplenie budynku Seniora +, rajd rowerowy.

Głos zabrał radny Andrzej Rokowski. Panują różnego rodzaju opinie o działalności GOPS, z tych dokumentacji które nam Pani przedstawiła, że to jest minimum tego, żeby spełnić te zadania, które realizujemy.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że tak. Zawsze wychodzimy z założenia, że gdy wchodzi jakiś przepis to trzeba realizować te zadania. Dopóki nie trzeba było zatrudniać asystentów rodziny to ich nie zatrudnialiśmy. Asystentów nie można zatrudniać na umowę-zlecenie tylko na umowę o pracę, wtedy pozyskiwaliśmy środki na to. Pozyskiwanie środków z zewnątrz nie generuje dodatkowych środków dla gminy Bojszowy.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas. Ilu pracowników korzysta, ilu jest płaconych z działu 855 wspieranie rodziny, ja rozumiem, że 5 osób to jest 5 etatów. W takim razie należy rozumieć, że z działu 852 jest płaconych 19 pracowników?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że aktualnie jest zrobione przesunięcie Zarządzeniem, dlatego, że dwóm pracownikom trzeba było przesunąć wynagrodzenia do pozostałej działalności, w której znajduje się program „Senior+”. W tym roku mieliśmy bodajże w lutym takie przesunięcie.

Głos zabrał radny Andrzej Rokowski. Jeżeli chodzi o pozostałą działalność te 19 200,00 zł ten dowóz to było na umowę-zlecenie?

Kierownik GOPS odpowiedziała, że po przedłożeniu projektu budżetu dowiedzieliśmy się, że Pan który woził nie będzie już tego robił, bo to była umowa dla niego. W tej chwili dowóz wszedł w usługę i szukamy tańszego przewoźnika.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy, który powiedział, że transport ten został poddany analizie, kursy 9 osobowego busa, by był on lepiej wykorzystywany.

Głos zabrał radny Andrzej Rokowski, który poprosił Panią kierownik GOPS, by spuentowała jakie wymagane środki trzeba by było przesunąć, by ośrodek mógł normalnie funkcjonować. Chodzi mi o taką analizę, czy zostało to zrobione?

Kierownik GOPS zapewniła Wójta, że do czerwca sobie poradzą. Natomiast równolegle czekają na rozstrzygnięcie programów, które zostały złożone. W programach są również ujęte pokrycia środków na umowy zlecenie dla niektórych pracowników.

Przewodniczący łączonych komisji podziękował Pani kierownik GOPS za przybycie i udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

**Ad. 3 i Ad. 4** Przedstawienie wniosku o odwołanie Skarbnika Gminy Bojszowy. Dyskusja nad projektem uchwały w sprawie odwołania Skarbnika Gminy Bojszowy.

Wójt Gminy Bojszowy zgłosił wniosek o odwołanie z skarbnika z funkcji z dniem 30.04.2019r.

Przewodniczący łączonych komisji przekazał głos wójtowi gminy Bojszowy, który poinformował zebranych, że pomimo wielu prób nie udało mu się skontaktować z Panią Skarbnik Anną Polko, by mogła wziąć udział w dzisiejszym posiedzeniu. Jako jeden z wielu powodów odwołania wójt podał, że nie zostało przygotowanych ani opublikowanych na BIP kilka zarządzeń związanych z prowadzeniem księgowości, między innymi zarządzenie w zakresie inwentaryzacji.

Głos zabrał radny Marek Kumor, informując zebranych, że do tej pory nie był w żadnych kontaktach telefonicznych z panią skarbnik, ale w związku z dzisiejszym posiedzeniem komisji pozwolił sobie na wykonanie telefonu z zapytaniem czy będzie dzisiaj obecna. Otrzymał odpowiedź, że nie, z tym że wyśle pismo usprawiedliwiające, w związku ze zwolnieniem lekarskim jakie posiada. Jest to choroba zakaźna i istnieje obawa, że może kogoś zarazić.

Przewodniczący łączonych komisji odczytał dwa pisma, które przesłała Pani Skarbnik na skrzynkę pocztową Radnych Gminy na godzinę przed aktualnym posiedzeniem komisji.

Pisma te są załącznikami do tego protokołu, oba skierowane są do wójta gminy Bojszowy i dotyczą: „wyjaśnień do pisma złożonego w sprawie projektu „e-Bojszowy-spr@wny urząd” oraz „wyjaśnień dotyczących płatności w ramach wkładu własnego”.

W odpowiedzi głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Faktycznie płatności dotyczyły okresu, w którym Pani nie była skarbnikiem i od września 2017r. pobierała inny dodatek, dodatek specjalny. Uzasadnieniem tego dodatku była kontrola rozliczanych wniosków i płatności w ramach projektów finansowych ze środków zewnętrznych. Czyli ten dodatek, o którym w swoim piśmie wspomina Pani skarbnik dotyczył okresu kiedy pełniła funkcje kierownika referatu zamówień publicznych i nie ma nic wspólnego z omawianym tematem. Rozmawiałem z Panią Skarbnik, która oznajmiła, że złożyła podanie o rozwiązanie umowy za porozumieniem. Do tej pory nie podjęła ostatecznej decyzji. Przeprowadziliśmy również analizę wykonania zaleceń pokontrolnych z kontroli przeprowadzonej przez Regionalną Izbę

Obrachunkową w 2017 roku. Poprosiłem również Panią Skarbnik o pisemne wyjaśnienie dotyczące nie przygotowania zarządzeń w terminie.

W wyjaśnieniu tym Pani skarbnik tłumaczy zwłokę w przedłożeniu do podpisu zarządzenia w sprawie instrukcji inwentaryzacyjnej. Była ona spowodowana natłokiem obowiązków jakie na nią spadły, m. in. przez przygotowanie projektu uchwały budżetowej na 2019 rok i WPF, sporządzenie ostatecznych planów finansowych na 2019 rok, wykonywaniem czynności z zamknięciem starego roku budżetowego (sprawozdania Rb-N, Rb-Z, Rb-50, Rb-34, Rb-NDS, Rb-UN, Rb-PDP), wykonywaniem innych czynności związanych z bieżącą pracą referatu, podpisywaniem decyzji, sporządzania zestawień, itp.

Przygotowanie projektu budżetu, sporządzanie planów finansowych obejmuje przyszły rok, natomiast do tych wszystkich instrukcji inwentaryzacyjnych trzeba przystąpić pod koniec roku. Te zarządzenia muszą być przyjęte dużo wcześniej niż wykonywane prace. Nie można przygotowywać bilansu, sprawozdania finansowego nie mając uzgodnionej polityki inwentaryzacyjnej. Zgodnie z zarządzeniami pokontrolnymi miała być przygotowana do końca 2017 roku polityka rachunkowości. Polityka rachunkowości dla księgowego jest jak biblia. Dzisiaj mamy kwiecień 2019 rok, a my nie mamy polityki rachunkowości. Bazujemy na dokumentach, które zostały zakwestionowane podczas kontroli w 2017 roku.

Głos zabrał radny Krzysztof Jasiński. Ja rozumiem, że są jakieś niejasności, przepychanki. Czy wójt ma zaufanie do swojego pracownika? wójt, sekretarz, skarbnik to są trzy osoby, które muszą ściśle ze sobą współpracować. Czy wójt ma zaufanie do swojego pracownika? Ewidentnie nie ma współpracy. Jeżeli wójt nie ma zaufania, to ja nie wyobrażam sobie dalszej współpracy.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy, który powiedział, że w sytuacjach, które miały miejsce, gdzie otrzymał dokument, w którym poświadczył nieprawdę, a Pani Skarbnik była przekonana, że jest wszystko sprawdzone, to jest niewystarczające na tym stanowisku. Sytuacja, gdzie Pani skarbnik zostaje wezwana na rozmowę do Urzędu Marszałkowskiego w sprawie wyjaśnienia dotyczącego rozliczenia otrzymanej zaliczki i ja nie wiem w jakim temacie.....brak zaufania.

Nie ma zaufania.

Głos zabrał radny Mariusz Oroc. Od kiedy Pani skarbnik sprawuje funkcję? Końcówka roku 2017? A to zaniedbanie kiedy nastąpiło?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Jeżeli chodzi o wykonania księgowości, wyrobienia rachunków, dokonania płatności to jest to 2017 rok.

Głos zabrał radny Marcin Duży. Dla mnie jest to również sytuacja niekomfortowa. Jak się obejmuje takie stanowisko to powinno się mieć odpowiednie kwalifikacje, a nie, że po dwóch miesiącach wychodzą jakieś nieścisłości.

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. Kolega tutaj mówił o braku zaufania. A czy próbował Pan porozmawiać z pracownikiem? To jest osoba, która pracowała tutaj 12 lat w gminie. Nie było do niej wcześniej żadnych zastrzeżeń. Czy proponował Pan jej jakieś inne stanowisko?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Na które stanowisko? Jeżeli na dzień dzisiejszy nie ma żadnego, które mógłbym zaproponować. Państwo mówicie, że nie było wcześniej żadnych uwag do pracy Pani Polko, natomiast w okresie, gdy pracowała w referacie zamówień publicznych, którego była szefem to negatywnie zaopiniowano przeprowadzenie procedur przetargowych na budowę przedszkola i montaż instalacji kolektorów słonecznych. Na dzień dzisiejszy nie mam wolnych stanowisk.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Jak wójt powiedział, Pani Polko w 2017 roku została powołana na stanowisko skarbnika, wcześniej była kierownikiem referatu zamówień publicznych, brzydko powiedziawszy ściąganiem środków. Tych projektów było masę, mnóstwo zrobiliśmy. Pani Polko miała bardzo dobrą opinię jako pracownik. To była osoba, która na stanowisko skarbnika bardzo długo się wahała, by to stanowisko pełnić. Pamiętam jak sesja o powołaniu skarbnik była przesuwana. Mi brakuje Pani skarbnik na tej sali, niestety choroba nie wybiera. Rozumiem wójta, że chce mieć człowieka zaufanego, jak to radny Jasiński powiedział. Natomiast na każde stanowisko wójt może powołać pracownika, to jest jego kompetencją. Natomiast kompetencją tylko w jednym wypadku rady jest powołanie i odwołanie skarbnika. Na tym to właśnie polega, że ustawodawca przewidział, że prawą ręką wójta ma być skarbnik. Ale ten skarbnik ma być też lewą ręką gminy, żeby zabezpieczać tzw. tę kontrasygnatę i tu jestem w takim rozgardiaszu, uczciwie powiem, jako szef chciałbym mieć swoich pracowników, za których dałbym głowę. Ale ustawa mówi troszkę inaczej, być może powstała ona na podstawie jakiś doświadczeń. I tu daję to pod rozwagę wysokiej rady. Ja mam pytanie czy sesja, która była nadzwyczajna 5 kwietnia z uchwałami które były dla

powiatu o dofinansowanie naszych przedsięwzięć na terenie gminy Bojszowy, te Uchwały kto przygotowywał?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Ja miałem Osobę, która to dokona już podmiot zewnętrzny, który miał przygotowywać uchwały i będziemy mieć tylko problem z eksportem uchwały do programu Bestia. Natomiast Pani Skarbnik sama się zadeklarowała, że jeżeli przesunięcia będą wykonane w ramach wydatków inwestycyjnych, to nie będzie dla niej problemu, aby taką uchwałę przygotować. By to było jak najmniejszym kosztem obciążenia w zakresie WPF. Chciałem aby te zmiany były dokonane w ramach wydatków bieżących, dlatego przez weekend analizowałem budżet, by być przygotowanym na omawianie przygotowanej uchwały.

Ostatecznie przystałem na propozycję Pani skarbnik z uwagi na czas potrzebny na przygotowanie zmian budżetowych.

Zadałem Pani skarbnik pytanie czy mamy w gminie przygotowanego pracownika dla zapewnienia ciągłości pracy w urzędzie, który jest w stanie tę robotę wykonać? Uzyskałem odpowiedź, że nie ma takiej osoby.

Głos zabrał radny Marek Kumor. A czy nie moglibyśmy poczekać z tym projektem Uchwały , aż pani skarbnik wróci z L4?

Głos zabrała radna Urszula Białożył: Ale co by to dało?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy, Panie przewodniczący sytuacja była taka, że ten wniosek był na termin 13 kwietnia.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Ja mówię o czym innym. Chodziło mi czy nie można było poczekać z terminem Uchwały o odwołanie Pani Skarbnik do czasu aż wróci z L4?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. W momencie gdy był przygotowywany projekt tej Uchwały Pani skarbnik nie była na L4.

Głos zabrał radny Marek Kumor. A na dzień dzisiejszy, gdyby miał Pan wiedzę, że będzie na L4 dał by Pan ten projekt uchwały?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Nie. Absolutnie, bez rozmowy z Panią skarbnik, nie. Byłem po rozmowie z panią skarbnik, która poprosiła o czas na podjęcie decyzji. Obecnie Pani skarbnik przebywa na L-4, o godz. 15-ej widziałem dalsze L-4 i myślałem, że Pani skarbnik dzisiaj może być. Wcześniej wysyłałem smsa i czekałem na kontakt.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Czy wójt ma już kandydata na stanowisko skarbnika lub skarbniczkę gminy?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Powiem Państwu bardzo długo szukałem, i miałem 2 kandydatów. Złożyłem propozycję pierwszej osobie i czekałem na odpowiedź. Uzyskałem odpowiedź, że tak. Dlatego tej drugiej już nie składałem. Potencjalnym kandydatem jest mieszkanka Bojszów.

Głos zabrał radny Sebastian Lysko. I to będzie osoba zaufana?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Tak. Zresztą z tym zaufaniem jest tak. Jest mi to niezręcznie mówić, ale może trzeba. Mieszkanka naszej gminy zwróciła mi uwagę, że Pani skarbnik jest w kontakcie z Panem Henrykiem Utratą i że widziała jak przekazuje przed domem jakieś dokumenty byłemu wójtowi. Zapytałem Panią skarbnik czy miało to miejsce. Uroniła łzy i powiedziała, że faktycznie tak, ale były to sprawy prywatne. Sytuacja zrozumiała. W związku z tym poprosiłem Panią skarbnik, żeby w sytuacji, kiedy były wójt będzie na gminie, żeby podszedł do mnie, bo chciałbym porozmawiać np. o jego dalszej pracy w radzie nadzorczej w „Masterze”. Bo proszę Państwa ja nie mogę mieć członka w radzie nadzorczej, z którym nie jestem w stałym kontakcie. Do tej pory się nie pokazał, w związku z powyższym złożyłem wniosek o odwołanie go z rady nadzorczej. Pani skarbnik jeżeli Pan Henryk Utrata będzie jest w urzędzie to proszę o krótki telefon do mnie. Podejdę, porozmawiam. Wystarczyłby nawet krótki telefon, gdy będzie na gminie, porozmawiam, podejdę. Kiedy już wiedziałem o takiej sytuacji poprosiłem o biling rozmów z telefonu służbowego Pani Skarbnik. Zadałem Pani skarbnik pytanie: Pani Skarbnik czy jest Pani w kontakcie z Panem Henrykiem Utratą? Nie. Odpowiedź krótka. Dlaczego mnie Pani kłamie? To są bilingi. Pani jest w stałym kontakcie z Henrykiem Utratą. Wykonuje Pani czasem kilkunastominutowe rozmowy telefoniczne w ciągu dnia. Słyszę w odpowiedzi, że prywatne. Jakie rozmowy prywatne?!. Jeszcze ja zostałem przez Panią skarbnik oskarżony o mobbing. Jakim prawem dokonałem kontroli? Prawem pracodawcy. Prawem pracodawcy dokonałem kontroli bilingów. Ja rozumiem, że można mieć tematy prywatne, rozumiem, ale

po godzinach po pracy, ale nie w pracy. Pan Marek mówił o kontrasygnacie, o lewej ręce, ale proszę Państwa w takiej sytuacji wolałbym mieć ta lewą ręką swoją. Skarbnik nie może być przekonany, ma być pewny!, on ręczy swoim podpisem!. Przekonanie na tym stanowisku to za mało. Do samego końca jestem trzymany w niepewności, może to się jakoś uda... Niestety nie udało.

Chciałbym doprawdy pracować na rzecz gminy, przy współpracy wszystkich pracowników, w dobrej atmosferze.

Głos zabrał radny Janusz Wawrzyczek. Mówił Pan o dwóch kandydatach na skarbnika. Jak jest zbudowane do tej pory zaufanie do tej osoby?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Znam pracę tej osoby od lat. Jest to praca nie związana z samorządem, natomiast jest to osoba z wymaganymi kwalifikacjami i dużym doświadczeniem oraz zna systemy finansowe COIG.

Głos zabrał radny Rokowski. W momencie jak objęła stanowisko Pani Polko, na początku też były problemy, chodzi o opinię RIO, chodziło o problemy z klasyfikacjami. Po upływie pół roku, jak jestem 9 lat radnym pierwszy raz była opinia RIO odnośnie WPF bez zastrzeżeń. Wydaje mi się, że ten pośpiech nie jest wskazany, to też trzeba czasu. Chodzi mi o rachunkowość gminy, czy nie zostanie zachwiana?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Tak jak Pan powiedział, obecna Pani skarbnik też nie przechodziła z budżetowości i opanowała sytuację w bardzo krótkim czasie. Kandydat na skarbnika jest to osoba, która posiada wszelkie niezbędne kwalifikacje, aby móc sprawować funkcję skarbnika. Posiada uprawnienia samodzielnej księgowości z wyłączeniem rewidenta biegłego. Jest to osoba po wyższej uczelni w zakresie rachunkowości, po dyplomówce, typowo księgową rachunkowość.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas. Odniosę się tutaj do projektu Uchwały. Jest tu mowa, że odwołuję Panią Annę Polko ze stanowiska skarbnika gminy Bojszowy z dniem 30.04.2019 roku. Jest pytanie takie, kiedy ewentualnie będzie wniosek wójta o powołanie nowego skarbnika. Bo mnie się wydaje, że na tej samej sesji powinno się wybrać nowego.



Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Tak powinno być, ponieważ musimy zachować ciągłość.

Głos zabrał radny Mariusz Oroc. Czy wójt mógłby ewentualnie już wdrożyć nowego skarbnika do którego będzie miał zaufanie już w obowiązki, które będzie przejmował?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Nie bardzo jest to możliwe. Chciałem też zaznaczyć, że Pani skarbnik ma zaległy urlop do wykorzystania i może się okazać, że zostanie niewiele czasu.

Głos zabrał radny Roman Horst. Nie chciałbym być tutaj obrońcą pani skarbnik. Myślę, że jeżeli by tu była o by się wybroniła. Pan Horst przeczytał skierowane do radnych pismo. Pismo jest załącznikiem do protokołu.

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas: zapytał kto będzie?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy: Grażyna Czarnynoga.

Głos zabrał radny Adam Czarnynoga: zaznaczam, że to nie jest żadna rodzina.

Głos zabrał radny Sebastian Lysko. Pismo, które odczytał Pan Horst było przygotowane przed przedstawieniem argumentów przez wójta i co teraz Pan radny z Jedliny powie na temat tych wszystkich argumentów, które zostały wypowiedziane, a Pan już wcześniej napisał pismo, czy Pan zmienił zdanie? czy Pan dalej podtrzymuje słowa ujęte w tym piśmie?

Głos zabrał radny Roman Horst. Podtrzymuje. Sama Pani Skarbnik by się obroniła, gdyby tu była.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Bardzo szanuje tutaj Pana decyzję, ale nie mogę się zgodzić z tym, że moje decyzje były pospieszne, były błahe, które były by puste. To ja swoim podpisem kontrasygnuje dokument skarbnik. Czy chciałby Pan podpisywać dokument, nie mając pewności co do poprawności tego dokumentu? Odpowiadając za to w całej rozciągłości tematu jako szef zakładu pracy? Czy dalej bazował by Pan na przekonaniu, a nie na wiedzy skarbnika?

Głos zabrał radny Roman Horst. Trudne pytanie, ale czasami sytuacja zmusza by działać na wariackich papierach...

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Co to znaczy na wariackich papierach?

Głos zabrał radny Roman Horst. No wszystko na szybcika, wszystko na szybko, a potem ... bokiem to gdzieś.... Czy to jest tylko i wyłącznie wina pani skarbnik?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Oczywiście. Kto ma przygotowywać politykę rachunkowości? Kto jest szefem finansów? Zapytałem się pracowników merytorycznych dlaczego nie ma instrukcji inwentaryzacyjnej? Gdzie ona jest? Pracownicy referatu powiedzieli, że pani skarbnik położyła nam tutaj dokument i powiedziała tak: dostosujcie go by pasował do naszej gminy. To nie jest tak, że można coś odpisać. Każdy ma swoje dokumenty. To jest nie do pomyślenia, ktoś jest od kierowania, ma być pomocą, a nie położyć instrukcję i powiedzieć dostosujcie tą instrukcję do potrzeb naszej gminy. Szanowni Państwo... i dalej nie ma tej instrukcji, a mamy kwiecień.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Szanowni Państwo. Funkcja skarbnika to jest funkcja finansowa, bardzo istotna i trzeba było troszeczkę zasięgnąć opinii z instytucji, która kontroluje finanse gminy. A tą instytucją jest Regionalna Izba Obrachunkowa w Katowicach. Ta instytucja nie wyda nigdy, tak mi się wydaje na piśmie, odnośnie działań Pani skarbnik Polko. Natomiast są jeszcze inne środki tzw. środki łączności, kiedy można przedzwonić, zapytać się co Pani Polko zrobiła dla gminy Bojszowy, jaka opinia jest tej Regionalnej Izby Obrachunkowej, która jest delikatnie przełożonym gminy Bojszowy. Tu by Państwo usłyszeli opinię o Pani Polko i ta opinia byłaby w samych superlatywach. To Państwu chcę powiedzieć. I teraz tak, jeżeli tym elementem zwolnienia ma być e-bojszowy dla Pani skarbnik to to jest nieporozumienie.

Jeżeli ma być brak zaufania to ja rozumiem Pana wójta. I teraz trzeba wysublimować, gdy wysoka rada będzie podejmowała decyzję, który argument jest ważniejszy. Bo tu inne argumenty nie padły. Jest e-bojszowy i ten dokument, który dzisiaj wpłynął jak Pan Adam powiedział o 14.52. On wpłynął do rady dlatego, być może do przewodniczących komisji, że Pani skarbnik wiedziała, że nie może tutaj być. Ale tam są wyjaśnienia z datami. Ja patrzyłem, z marca bieżącego roku, to nie są daty z dnia dzisiejszego. Dokumenty, które są w urzędzie u Pana wójta do 15. Czyli defacto każdy z Państwa, jeżeli poszedł do wójta mógłby ten dokument otrzymać, bo taka nasza rola. Kto o tym dokumencie wiedział? no nie wiem. Nie znamy korespondencji między wójtem, a Panią skarbnik. I tu musimy to rozgraniczyć, nie ma innego zarzutu dla Pani skarbnik. Nie ma innego Panie Adamie?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Panie Marku, jeżeli chodzi o pisma Pani skarbnik, to ja Państwu bardzo szczegółowo je omówiłem na naszym poprzednim spotkaniu. Treść tych pism przecież była Państwu wcześniej znana. Natomiast brak zaufania, brak zapewnienia ciągłości działania referatu, brak wywiązania się z przygotowania zarządzeń dotyczących przeprowadzenia inwentaryzacji, nie tylko e-bojszowy.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Współczuję każdemu szefowi, na takim stanowisku jest Pani skarbnik, która przychodzi do urzędu na to stanowisko i w ciągu 1,5 roku jest w taki sposób oceniana, jak to zostało zrobione. Dla mnie. Ja byłem w takiej instytucji być może bardzo zaszufładowanej. Wie pan kiedy robiono pierwszą opinię o pracy człowieka, który przychodził do tej roboty? Po 18 miesiącach. Czyli po 1,5 roku. I to była opinia, w której szef mówił co zrobiono źle, co zrobiono dobrze, co należy zrobić. I tu jeżeli Pani skarbnik na tym stanowisku jest dopiero 18 miesięcy czy 19 to ja bym poczekał z tą decyzją, ale dalej bym drążył. Ma Pan prawo, pełne do tego, żeby taki projekt uchwały złożyć przed wysoką radą. A wysoka rada ma prawo zagłosować za tą uchwałą, albo nie zagłosować. I tu będzie dylemat wysokiej rady, który będzie gorszy niż dla Pana ten wniosek. Bo to jest, to się wiąże, wcześniej tu koledzy zaznaczyli z odwołaniem i z powołaniem skarbnika. Ja nie wyobrażam sobie, że za okres 18-stu miesięcy, nie daj Panie Boże, coś się stanie w takich sprawach, gdzie się pozyskuje środki i wyskoczy jakiś błąd. I wtedy też Pan wystąpi o odwołanie skarbnika? Do którego będzie miał Pan może zaufanie. Bo to trzeba rozgraniczyć, co się stanie gdyby, to jest tak jak kiedyś powiedziałem, bądź w tym miejscu i teraz się zastanów, co ja bym zrobił gdyby to dotyczyło mojej osoby. Pana decyzja była taka, a radnych będzie tak przy tym głosowaniu? Dziękuję.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Panie Marku, tutaj możemy gdybać o sytuacji co będzie Panie Marku. Tak jak powiedziałem, brak zaufania do skarbnika jest to dla mnie rzeczą najważniejszą. Brak pewności przy podpisywaniu dokumentów.

Głos zabrał radny Sebastian Lysko. Ja mam jeszcze pytanie do każdego z radnych. Czy ktoś z was chciałby pracować z kimś do którego nie ma zaufania, mając tak ważne stanowisko. Czy dalej by się komuś miło pracowało?. Żeby to każdy przemyślał.

Czy Panu by się miło pracowało z pracownikiem do którego się nie ma zaufania. Tak samo będzie z nowym skarbnikiem, musi się nauczyć nowych obowiązków - nie myli się ten kto nic nie robi. Trzeba dać szansę komuś innemu. Przez kilkanaście lat Wójtem był pan

Henryk Utrata. Super, dużo rzeczy zrobił dla gminy. Ale ludzie jednak zdecydowali żeby go odwołać. Pani Skarbnik też kilkanaście lat (12) pracowała. Prędzej czy później każda dynastia się kończy, każdy człowiek umiera. Trzeba, tak zdecydować, żeby było dobrze.

Głos zabrał radny Krzysztof Jasiński: Proponuję na tym zakończyć.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Co by się musiało stać, żebyście Państwo byli przekonani? że mój wniosek zyska Państwa akceptację?

Głos zabrała radna Krystyna Knopek. Ja uważam, że człowiek jest tutaj najważniejszy. Pracuje tyle lat z ludźmi i żeby podjąć taką decyzję, trzeba rozważyć za i przeciw. I twierdzicie, że zaufanie można, z góry człowieka, pierwszy raz w życiu takie głupoty słyszę. Panie wójtcie Pan również pracuje tutaj 4 miesiące i nie wiemy jaki Pan będzie za rok. Ja mogę Pana ocenić po dwóch latach., kiedy Pan zrobi swój własny budżet, kiedy Pan zobaczy po dwóch latach. Gdyby mnie teraz ktoś zapytał jak mi się współpracuje z wójtem? No wspaniale, ale nie mogę jeszcze na ten temat nic powiedzieć. Są pewne decyzje, które będzie Pan wydawał, myślę, że dobre. Tutaj jeżeli chodzi o Anię wielki szacun był dla niej, bo naprawdę wiercie mi zrobić taki majstersztyk.... Całą naszą rodziną jest gmina Bojszowy, i niestety każdy człowiek przyjdzie i będzie mówił: źle żeście zrobili i tutaj nie widzę żeby po czterech miesiącach, żeby było tak dużego nie zaufania do Ani. Dla mnie to nie są argumenty po czterech miesiącach. Zbyt krótki okres czasu.

Głos zabrał radny Sebastian Lysko. Więc gdyby wójt jeździł do prokuratury i się tłumaczył za poświadczenie nieprawdy, to wtedy byłby najlepszy argument?

Głos zabrał radny Adam Czarnynoga. Niektóre osoby myślą, że wójt nie ma pojęcia o konstrukcji budżetu, że to osoba pierwsza z ulicy. Natomiast wójt ma styczność z budżetem już kilkanaście lat, więc ze względu na doświadczenie, które posiada, wydanie opinii po czterech miesiącach jest jak najbardziej uzasadnione. Osoba, która pracuje z budżetem na okrągło przez te ponad 20-ścia lat ma dużą wiedzę na czym to polega. Chodzi tu o nabyte doświadczenie.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Myślę, że dobrze dałem się poznać w przeciągu tych kilku miesięcy, uważam, że budżet został przejrany bardzo dokładnie, zauważyłem takie rzeczy, które mogły umknąć Państwu jako radnym, jak to, że Od stycznia byłoby zaburzone

funkcjonowanie Ośrodka Pomocy Społecznej. To jest Państwa decyzja, ja nie wiem co by się musiało stać, może gdybyśmy musieli oddać te 300 000,00 zł co by Pani wtedy powiedziała?

Głos zabrał radny Marek Kumor. 300 000,00 czy ile?

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Pierwotnie wysokość dofinansowania wynosiła ponad 300 tyś. zł. Natomiast na dzień dzisiejszy czekamy na decyzje podjęte przez organ kontrolujący. Temat aktualnie jest przeze mnie nadzorowany. Jak się okazało: były dwie firmy do nadzorowania tego projektu, IPM oraz INFO STRATEGIA, z którą kontaktowałem się w temacie czy mogą nam pomóc przy rozliczeniu zadania. W odpowiedzi usłyszałem o powstałej konfliktowej sytuacji. Ostatecznie udało się nakłonić firmę do udzielenia pomocy. Na dzień dzisiejszy sprawa jest otwarta.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Tu jest tyle zadanych pytań i nie ma z tej drugiej strony odpowiedzi. Czy Pani Czarnynoga, bo to nazwisko tu już padło, ona może poczekać z tym powołaniem na stanowisko skarbnika, do momentu aż tu siądzie na tym miejscu Pani Ania Polko i odpowie czy to było 350 000,00 czy te wszelkiego rodzaju sprawy, o których Pan mówi, tak jak fajnie wyszło z GOPSEM, zaczęliśmy w styczniu, skończyliśmy dzisiaj, mamy sprawę rozwiązaną. Czasami jeden miesiąc, półtora wystarcza, koniec roku budżetowego to jest podjęcie uchwały budżetowej o absolutorium. Czy nie było to wszystko takim klasowym rozwiązaniem. Mamy wcześniej rozmowę z Anią Polko, mamy absolutorium udzielone dla wójta, dziękuję. Mamy złożony wniosek o odwołanie, po odpowiedziach Pani Ani. Dzisiaj ja naprawdę nie wiem, bo Pan tam dokumenty pokazuje, rozumiem. Ale do tych dokumentów się dzisiaj nikt nie ustosunkuje. Jeżeli ktoś nie daje odpowiedzi, jak go nie ma, to to jest takie 50 na 50.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Tutaj Panie Marku trzeba rozmawiać z organem, który kontroluje rozliczenie udzielonej dotacji. Nie ma o czym rozmawiać. Tutaj są decyzje finalne, końcowe, zamknięte.

Głos zabrał radny Marek Kumor. Ja rozumiem, ale ta osoba miałaby szansę się wypowiedzieć. Jeżeli was miesiąc czy półtora nie zbawi to ja mam propozycję dla Pana wójta i wysokiej rady, przecież ten projekt uchwały może leżeć, jest złożony, ja go przyjąłem, ja go mam.

Głos zabrał radny Sebastian Lysko. Jeżeli to będzie pół roku?

Głos zabrał radny Marek Kumor. Absolutorium to jest do czerwca. I mamy czyste sumienie. I wychodzimy wszyscy z twarzą. Bo tak to ktoś powie, powiedzieli tak: Bojszowy nie mają człowieka, przewodniczącego w radzie bo jest z Międzyrzecza, wybrano wiceprzewodniczącego z Bojszów Nowych, mają drugiego wiceprzewodniczącego ze Świerczyńca. Proszę się nie obrażać, ale mają wójta, który ma korzenie bieruńskie. Trzeba uczciwie powiedzieć, że jedyną osobą która w wierchuszce to jest Pani skarbnik i sekretarz. Szanowni Państwo też do mnie ludzie przychodzą. Rada nie odwołała jeszcze pani skarbnik. Także spokojnie. Poczekajmy zawsze trzeba każdego wysłuchać. Jeżeli taka argumentacja do Państwa trafi, to według mnie będzie to rozwiązanie dobre. I może spokojne. Jeżeli pani Ania wróci z L-4. Ja nie wiem jaka to jest choroba. To nie jest L-4 półroczne czy roczne. Ile ona może trwać jakies 7 czy 8 dni. Wszyscy o tym wiedzą. O to się tutaj klócić i rozstawać się w dyskomforcie pół roku, rok?. Ja współczuję pani Grażynie Czarnynoga, która będzie w takim charakterze przyjmowana kiedy nie będzie takie ramie w ramię. Tu się zastanówcie. Proponuję troszeczkę wytonowania emocji i wysłuchania osoby, która powinna tutaj dzisiaj siedzieć.

Głos zabrał wójt gminy Bojszowy. Panie Marku ja przedstawiłem suche fakty. Rozumiem, że Pani skarbnik będzie się broniła. Poinformowałem o fakcie nie przygotowania kilku zarządzeń, które musiały być podjęte przed końcem roku. Pani skarbnik w złożonym pisemnym wyjaśnieniu informuje, że miała w tym okresie do wykonania dużą ilość zadań. Jednak wiele z tych zadań były wykonywane dwa miesiące po tym jak te zarządzenia powinny być podjęte Nie można prawidłowo zrobić bilansu, nie mając podpisanych zarządzeń, k których mówiłem. To, że Pani skarbnik nie mówi mi prawdy w jakim celu jedzie do Urzędu Marszałkowskiego. Zaufanie jest bardzo ważne. Co stało na przeszkodzie, by powiedzieć wójtowi jadę tam, ponieważ mamy problem. Nie wiem po pierwszym przyjeździe, nie wiem po drugiej rozmowie. Dopiero jak się mleko rozlewa dowiaduję się, że mamy problem. Ja chce wiedzieć nie tylko o dobrych rzeczach, ale i o tych złych. I dla Państwa bardzo ciężka decyzja i dla mnie również jest to ciężka decyzja. A to że Pani skarbnik jest w stałym kontakcie z byłym wójtem, jest dla mnie sytuacją wyjątkowo niekomfortową. Tym bardziej, jak Państwo wiecie, że rozeszliśmy się w nie dobrych stosunkach z Panem Henrykiem Utratą, niestety nie. Ponieważ czekam czwarty miesiąc na wizytę Pana Utraty u siebie. I nie mogę się doczekać, ale za to doczekałem się atakujących anonimów. Oprócz tego nic. Piór wartych ponad 7 tys. zł., których nie było podczas inwentaryzacji, o które musiałem się upomnieć, aby ktoś je zwrócił. Do tej pory nie

poruszałem tego tematu, ale chciałbym żebyście o tym wiedzieli. Jak ja mam być w dobrym kontakcie z panią skarbnik, skoro ona jest w kontakcie z poprzednim Wójtem. Na pytanie czy kontaktuje się Pani z poprzednim Wójtem pada odpowiedź że nie. Całkiem co innego wynika ze sprawdzonego bilingu. Jestem tu mobbingowana. Jakim prawem sprawdzał pan Wójcie moje billingi. Wyjątkowo niekomfortowa dla mnie sytuacja i trudno mi obdarzyć Panią skarbnik zaufaniem, chciałbym ale nie potrafię.

Głos zabrał przewodniczący łączonych Komisji Czarnynoga: w jaki sposób głosujemy nad projektem uchwały odnośnie o odwołanie skarbnika? Zrobimy to komisyjne, każdy we swojej komisji?

Głos zabrał radny Grzegorz Kotas: Słuchajcie, proszę Państwa. Ja nie widzę, że tutaj którakolwiek z komisji miała kompetencje do wydawania opinii. Powołanie skarbnika to jest sprawa rady gminy i należy do wyłącznych kompetencji rady gminy. Ja nie widzę, żeby któraś z komisji miała opiniować wniosek. Która komisja ma opiniować? To jest wyłącznie kompetencja rady. Do tego nawet w materiałach ja nie widzę tutaj wydania opinii, widzę wnioski i analizę tej uchwały oraz dyskusja nad projektem uchwały. Nie wiem co chcecie od komisji.


Głos zabrał przewodniczący łączonych Komisji Czarnynoga: słusznie, zgadzam się z tym. Także nie opiniujemy tego projektu uchwały.

**Ad. 5** Przewodniczący łączonych Komisji udzielił głosu Radnym.

Nie zgłoszono żadnych dalszych spraw do omówienia. Porządek obrad został wyczerpany.

**Ad. 6** Przewodniczący łączonych Komisji Adam Czarnynoga podziękował za przybycie oraz zakończył posiedzenie łączonych Komisji.

Przewodniczący  
Komisji Budżetu i Rozwoju Gminy


  
Adam Czarnynoga

Przewodniczący  
Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska,

Handlu i Usług

  
Marcin Duży


Przewodniczący  
Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej,  
Oświaty i Kultury

Roman Horst  
15.10.2019 

Protokołował:  
Przewodniczący  
Komisji Budżetu i Rozwoju Gminy

  
Adam Czarnynoga

Przewodniczący  
Komisji Gospodarki Komunalnej  
i Przestrzegania Prawa, Ładu,  
Porządku Publicznego

  
Andrzej Rokowski



Bojszowy, dnia 14.03.2019r.

**Do**  
**Wójta Gminy Bojszowy**  
**Adama Duczmala**

Dotyczy: wyjaśnień do pisma złożonego w sprawie projektu „e-Bojszowy – spr@winy urząd”

Informuję, iż podając w piśmie skierowanym do Urzędu Marszałkowskiego wyjaśnienia w sprawie montażu finansowego miałam na uwadze, że:

W księgach rachunkowych projektu zostały zaewidencjonowane następujące faktury:

- Faktura nr F21/591/18/00008 z dnia 26.03.2018r. firmy COIG S.A. ;
- Faktura nr 2018/04/0001 z dnia 09.04.2018r. firmy InfoStrategia,
- Faktura nr 5/03/2018 z dnia 30.03.2018r. firmy IPM Sp. z o.o.,
- Faktura nr F06/591/18/00008 z dnia 02.05.2018r. firmy COIG S.A.

w uwzględnieniu:

- płatności w zakresie budżetu środków europejskich – czwarta cyfra paragrafu wydatkowego (7),
- współfinansowanie programów i projektów realizowanych ze środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 ustawy, z wyłączeniem środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 pkt 2, pkt 5 lit. c i d oraz pkt 6 ustawy środki zewnętrzne – czwarta cyfra paragrafu (9).

Bojszowy, dnia 13.03.2019r.

**Do**  
**Wójta Gminy Bojszowy**  
**Adama Duczmala**

Dotyczy: wyjaśnień dotyczących płatności w ramach wkładu własnego

Przedstawione, celem dokonania płatności niżej wymienione faktury w ramach projektu „e-Bojszowy – spr@wny urząd”, tj:

- Faktura nr F21/591/18/00008 z dnia 26.03.2018r. firmy COIG S.A. ,
- Faktura nr 2018/04/0001 z dnia 09.04.2018r. firmy InfoStrategia,
- Faktura nr 5/03/2018 z dnia 30.03.2018r. firmy IPM Sp. z o.o.,
- Faktura nr F06/591/18/00008 z dnia 02.05.2018r.,

przed zatwierdzeniem do wypłaty zostały poddane odpowiednio kontroli merytorycznej, formalno-rachunkowej i kontroli wstępnej.

Kontrola merytoryczna i formalno-rachunkowa została przeprowadzona przez poszczególnych pracowników w sposób prawidłowy, tj. zgodny z zapisami Zarządzenia nr 0120/8/2012 Wójta Gminy Bojszowy z dnia 26.04.2012r. w sprawie wprowadzenia instrukcji określającej zasady sporządzania, obiegu i kontroli oraz przechowywania i zabezpieczenia dokumentów finansowo – księgowych w Urzędzie Gminy w Bojszowach. Kontroli wstępna została dokonana przeze mnie jako skarbnika zgodnie z zapisami art. 54 ustawy o finansach publicznych.

Zgodnie z w/w Zarządzeniem do pracownika merytorycznego należy to, aby zbadać zgodność z planem, celowość oraz czy jest to zgodne z zawartą umową. Poniżej cytuję treść Zarządzenia:

- pkt 7 § 2 „*sprawdzenie dokumentów pod względem merytorycznym polega na badaniu zgodności z planem, legalności, celowości gospodarczej, oszczędności wydatków oraz zgodności cen z obowiązującymi przepisami i cennikami oraz zawartymi umowami. Należy to do zakresu czynności właściwych rzeczowo pracowników z poszczególnych referatów urzędu odpowiedzialnych za dany odcinek merytoryczny działalności jednostki*”,
- pkt 8 § 2 „*sprawdzanie pod względem formalnym i rachunkowym następuje po sprawdzeniu pod względem merytorycznym i należy do zakresu czynności pracowników komórki finansowej. Polega na badaniu zgodności dowodów z przepisami, kompletności, zupełności*”

*i zgodności rachunkowej. Zatwierdzenie dowodu do wypłaty należy do obowiązków Wójta Gminy oraz Skarbnika lub pracowników przez nich pisemnie upoważnionych”.*

Ponadto w § 3 opisane zostały szczegółowo zasady opracowywania dokumentów przez komórki organizacyjne, z których wynika m.in., że:

- faktury i rachunki winny być poddane szczegółowej kontroli merytorycznej w komórce organizacyjnej i zawierać potwierdzenie m.in. „dokonania sprawdzenia danych zawartych w fakturze (rachunku) za zgodność ze stanem faktycznym, z zawartą umową lub zleceniem oraz sprawdzenia kompletności załączonej dokumentacji w postaci protokołu częściowego lub końcowego odbioru wykonanych robót lub protokołu zdawczo-odbiorczego, kosztorysów powykonawczych i innych elementów rozliczeniowych wynikających z zapisów umownych”,
- „wszelkie decyzje, umowy lub inne dokumenty i wyliczenia mające skutki finansowe w postaci należności i dochodów gminy na rok bieżący i lata następne; referaty merytoryczne winny dostarczyć do Ref. Finansów i Podatków w ciągu 7 dni od daty podpisania celem prawidłowego ujęcia w księgach rachunkowych należności niepodatkowych”.

Następnie, faktury zostały przekazane do zatwierdzenia Wójtowi Gminy Bojszowy. W ramach dokonywanej płatności, zgodnie z przyjętą w Urzędzie Gminy Bojszowy zasadą pracownik merytoryczny odpowiedzialny za realizację umowy zobowiązany był przedłożyć do Referatu Finansów i Podatków pismo o konieczności przekazania środków, tj. wkładu własnego na wyodrębnione konto projektu. Na mocy tego pisma pracownik Referatu Finansów i Podatków winien dokonać odpowiedniej płatności na konto projektu, a następnie dokonać wypłaty faktury zgodnie z planowanym montażem finansowym.

Kierując do zapłaty przedmiotowe faktury, byłam przekonana, że pracownik merytoryczny dokonał wszelkich staranności i przygotował stosowne pisma, aby wkład własny został przelany na konto projektu.

Dodatkowo pragnę zaznaczyć, że na cele realizacji projektu Zarządzeniem Wójta Gminy Bojszowy powołano zespół zadaniowy, którego pierwszy skład ustalono w 2016 roku, kolejne zmiany miały miejsce w 2017 i 2018 roku. W skład zespołu wchodził koordynator projektu oraz członkowie zespołu, w tym osoba skarbnika.

Jednocześnie zaznaczam, iż będąc na stanowisku Kierownika Referatu Zamówień Publicznych, Umów, Rozwoju i Promocji w okresie od lipca do sierpnia 2017 roku pobierałam dodatek specjalny w wysokości 600,00 zł miesięcznie m.in. z tytułu wykonywania czynności związanych z przygotowaniem i realizacją projektu „e-Bojszowy – spr@wny urząd” (nieprawidłowa płatność miała miejsce w 2018r.).

Bojszowy, dnia 6.04.2019r.

Szanowni Państwo Radni

Z własnego wyboru i własnych decyzji, a przede wszystkim wyboru mieszkańców, od kwietnia 1991 roku jestem samorządowcem. Najpierw przez dwie kadencje radnym i członkiem Zarządu Gminy, następnie także przez dwie kadencje z rządu radnym powiatu, a zarazem członkiem Zarządu Powiatu. Od pamiętnych wyborów w 2018 roku po raz czwarty wyborcy zdecydowali o moim znalezieniu się w tym zacnym gronie. Cenię to sobie w sposób szczególny.

Przez cały ten okres nadrzędnym hasłem, które przyświecało mojej i nie tylko mojej pracy, było zawołanie „*Concordia et Labor*”, czyli zgoda i praca. I trzeba przyznać, że nie tylko ja podporządkowałem się tej, jakby na to nie patrzeć, mądrej i życiowej zasadzie. I nigdy też nie przyszło mi stanąć przed jakże trudnym wyborem, decydującym o zwolnieniu kogokolwiek z pracy lub mogącym mieć wpływ na karierę zawodową.

I oto doczekałem się tej chwili i nie powiem, by mnie to cieszyło. Dziwi tylko fakt, że stało się to tak prędko i że dotyczy jakże ważnej funkcji w samorządzie gminnym. Ponadto nie do końca rozumiem przyczyny, dla których wójt wręcz domaga się niemal natychmiastowej dymisji skarbnika, który, a w zasadzie która, dała się poznać jako osoba kompetentna, doskonale znająca swoje rzemiosło. To nie jest w końcu posada nawet najlepszej głównej księgowej, to stanowisko, współdecydujące o losach gminy, równie ważne, jak funkcja gospodarza gminy.

Jako senior wśród radnych gminy bojszowskiej, także jako przewodniczący klubu radnych Gminnej Wspólnoty Samorządowej i występujący także w ich imieniu, oświadczam, że nie podniosę ręki i nie przycisnę tabletu z napisem „za” podczas ewentualnego głosowania nad być, albo nie być skarbnika naszej gminy. Uważam, że argumenty podane w powodzie zwolnienia Pani skarbnik są błahe, by nie powiedzieć puste. Apeluję też o zdrowy rozsądek, dogłębne przeanalizowanie zaistniałej sytuacji, odrobinę uprzejmości, szczyptę ludzkiej życzliwości i wreszcie o wycofanie się z obranego kursu.

Szanowni Państwo zadecydują we własnym sumieniu, ja do tego ręki nie przyłożę. Póki co, jesteśmy może podekscytowani, myślimy i być może chcemy postąpić nierozsądnie, ale pamiętajmy, że z czasem emocje opadną i przyjdzie nam patrzeć na niechlubne dzieło naszego autorstwa.

